

Sygn. akt IX Ca 575/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 listopada 2015 r.

Sąd Okręgowy w Olsztynie IX Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Agnieszka Żegarska(spr.)
Sędziowie:	SO Krystyna Skiepmo SR del. Magdalena Maszlanka
Protokolant:	sekr. sąd. Ewelina Gryń

po rozpoznaniu w dniu 03 listopada 2015 r. w Olsztynie

na rozprawie

sprawy z powództwa J. M.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Rejonowego w Olsztynie I Wydziału Cywilnego z dnia 31 marca 2015 r., sygn. akt I C 1912/13 ,

I. zmienia zaskarżony wyrok w punktach I i III w ten sposób ,że powództwo także w części objętej punktem I oddala i nie obciąża powódki kosztami procesu na rzecz pozwanego ,

II. nie obciąża powódki kosztami procesu na rzecz pozwanego za instancję odwoławczą .

Sygn. akt IX Ca 575/15

UZASADNIENIE

Powódka J. M. wniosła o zasądzenie na jej rzecz kwoty 30.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 5 września 2013r. do dnia zapłaty oraz kosztów procesu według norm przepisanych.

W uzasadnieniu swojego roszczenia wskazała, że w dniu 17 grudnia 2012r. po wyjściu z basenu w (...) w O. w pobliżu szatni poślizgnęła się na kałuży wody i upadła. W następstwie wypadku doznała izolowanych obrażeń kończyny górnej prawej. W ocenie powódki obsługa obiektu nie wywiązała się z obowiązku utrzymania go w stanie, który umożliwia bezpieczne korzystanie z niego.

Pozwany – (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. – wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powódki na jego rzecz kosztów procesu według norm przepisanych.

W uzasadnieniu swojego stanowiska pozwany przyznał, że zawarł z Ośrodkiem Sportu i Rekreacji w O. dobrowolną umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej, a okres ubezpieczenia obejmował dzień wypadku. Wyjaśnił, że odmówił uznania swojej odpowiedzialności za zdarzenie z dnia 17 grudnia 2012 r. bowiem upadek powódki miał charakter losowy. Wskazał, że hol, gdzie przewróciła się powódka wyłożony jest terakotą, zgodnie z projektem budowlanym i posiada stosowne atesty. W holu ustawiona jest na stałe tablica informująca o śliskiej powierzchni.

Wyrokiem z 31 marca 2015 r. Sąd Rejonowy w Olsztynie zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 20.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 5 września 2013 r. do dnia zapłaty, oddalając powództwo w pozostałym zakresie. Rozstrzygnięto o zasadzie ponoszenia kosztów.

Sąd Rejonowy ustalił, że w dniu 17 grudnia 2012 r. na terenie Wodnego Centrum (...) w O. doszło do zdarzenia, w wyniku którego poszkodowana została powódka. Poślizgnęła się w kałuży wody, w wyniku czego upadła doznając urazu kończyny górnej. W miejscu poślizgnięcia się powódki występowała kałuża powstała z roztopionego śniegu naniesionego przez korzystających z ośrodka. W chwili zdarzenia, w pobliżu miejsca upadku powódki nie było ustawionych tabliczek informujących o niebezpieczeństwie związanym z możliwą śliskością podłogi. Powódka zgłosiła szkodę pozwanemu towarzystwu w dniu 15 lipca 2013 r.

Sąd uznał, że odpowiedzialność pozwanego znajduje uzasadnienie w treści art. 805 §1 kc oraz ogólnych postanowień umowy ubezpieczenia zawartej w dniu 10.01.2012r. w związku z art. 435 §1 kc. Uznał, że odpowiedzialność w sprawie oparta jest na zasadzie czystego ryzyka w oderwaniu od jego winy. Nie wyklucza jej nawet fakt, że działalność przedsiębiorstwa była w pełni zgodna z prawnie określonymi wymaganiami. Z doświadczenia życiowego wynika, że prowadzenie kompleksu basenowego z pominięciem podgrzania i uzdatniania wody basenowej nie jest możliwe. Działalność mająca służyć celom rekreacyjnym z założenia winna czynić zadość szczególnym kryteriom ocennym, w postaci utrzymywania odpowiedniej ciepłoty wody jak i powietrza oraz bieżącej dbałości o stan czystości wykorzystywanych wód.

Wskazano na okoliczność liczby zatrudnionych osób odpowiedzialnych za utrzymywanie podłóg w czystości oraz brak fizycznej możliwości zapewnienia czystości w okresie zimowym przy tak małej ilości pracowników. Skoro zatem utrzymanie stałej suchości posadzki w miejscu upadku powódki byłoby możliwe, lecz wymagałoby zatrudnienia większej ilości osób, to zaniechanie podjęcia w tym celu działań przez ubezpieczonego uznać należałoby za rażące niedbalstwo. Zebrany w sprawie materiał dowodowy pozwala na uznanie, że zarządca obiektu posiadał świadomość ryzyka wynikającego z niedoborów personelu, a przez to występujących kałuż w pobliżu szatni w okresie zimowym. Przesłuchani świadkowie wskazali, że jest to znany i powtarzający się problem.

Oceniając wysokość żądania Sąd odwołał się do przepisów o zadośćuczynieniu przyjmując, że okres 6 tygodni ograniczenia ruchowego, pomoc męża oraz córki w codziennym życiu, przeprowadzenie zabiegów fizjoterapeutycznych, 7 % uszczerbek na zdrowiu uzasadniały miarkowanie zadośćuczynienia. Jako odpowiednią sumę zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę uznano kwotę 20.000 zł.

O zasadzie ponoszenia przez strony kosztów procesu orzeczono po myśli art. 100 kpc w zw. z art. 108 kpc.

Powyższe rozstrzygnięcie zaskarżył pozwany w części uwzględniającej powództwo to jest w punkcie I i dotyczącym orzeczenia o kosztach to jest punktu III. Skarżący zarzucił naruszenie:

- art. 822 § 1 i 2 kc, § 3 ust 1 i 2 OWU poprzez ich błędną wykładnię polegającą na przyjęciu, że umowa ubezpieczenia zawarta przez pozwanego z OSIR w O. rozróżnia dwa reżimy odpowiedzialności na zasadzie winy i ryzyka, a zakres odpowiedzialności jest zależny od przyjętego reżimu, że odpowiedzialność z § 3 OWU oparta jest na zawinięciu, a do zdarzenia doszło w wyniku rażącego niedbalstwa, pozwany ponosi odpowiedzialność za zdarzenie opisane w pozwie,

- 435 § 1 kc poprzez jego błędną wykładnię polegającą na przyjęciu, że ubezpieczony stanowi przedsiębiorstwo wprawiane w ruch za pomocą sił przyrody, a nadto istnieje związek przyczynowy pomiędzy ruchem przedsiębiorstwa a zdarzeniem z udziałem powódki,

- art. 6 kc poprzez jego błędną wykładnię polegającą na przyjęciu, że powódka wykazała ruch ubezpieczonego w rozumieniu art. 435 § 1 kc nadto związek przyczynowy pomiędzy tym ruchem a szkodą, a do zdarzenia doszło w wyniku rażącego niedbalstwa,

- art. 233 § 1 kpc poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów polegającej na przyjęciu, że:

(...) Centrum (...) w O. stanowi przedsiębiorstwo wprawiane w ruch za pomocą sił przyrody, istnieje związek przyczynowy między ruchem przedsiębiorstwa a szkodą powódki,

pozwany ponosi odpowiedzialność w sprawie,

do zdarzenia doszło w wyniku rażącego niedbalstwa,

ocenie zeznań świadka M. S. i zeznań powódki za wiarygodne w zakresie okoliczności umieszczenia bądź nieumieszczenia tabliczek o śliskiej nawierzchni ,

- brak wszechstronności w rozważeniu materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie polegającym na pominięciu przy ocenie sprawy zeznań świadka M. S., J. L., J. W., A. G.,

- sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie polegającą na przyjęciu, że zarządca obiektu posiadał świadomość ryzyka wynikającego z niedoborów personelu.

W oparciu o powyższe pozwany domagał się zmiany wyroku poprzez oddalenie powództwa w całości i zasądzenia od powódki na rzecz pozwanego kosztów procesu za obie instancje według norm przepisanych .

Sąd Okręgowy zważył , co następuje:

Apelacja jako zasadna podlegała uwzględnieniu.

Kwestię sporną w przedmiotowej sprawie stanowiła odpowiedzialność zakładu ubezpieczeń za zdarzenie w wyniku ,którego powódka doznała szkody – uszczerbku na zdrowiu.

Odpowiedzialność zakładu ubezpieczeń jest pochodną odpowiedzialności ubezpieczonego. Podstawą udzielenia ochrony ubezpieczeniowej jest umowa między zakładem ubezpieczeń a ubezpieczającym.

Przez umowę ubezpieczenia ubezpieczyciel zobowiązuje się, w zakresie działalności swego przedsiębiorstwa, spełnić określone świadczenie w razie zajścia przewidzianego w umowie wypadku, a ubezpieczający zobowiązuje się zapłacić składkę, o czym stanowi art. 805 § 1 kc.

Ponadto z art. 822 §1 i 2 kc wynika, że przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający, albo ubezpieczony. Jeżeli strony nie umówiły się inaczej, umowa ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej obejmuje szkody, będące następstwem przewidzianego w umowie zdarzenia, które miało miejsce w okresie ubezpieczenia. Uprawniony do odszkodowania w związku ze zdarzeniem objętym umową ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej może dochodzić roszczenia bezpośrednio od ubezpieczyciela.

Co istotne dla niniejszej sprawy przepisy art. 385¹-385³ kc dotyczące niedozwolonych klauzul umownych nie mają zastosowania, bowiem dotyczą sytuacji gdy ubezpieczającym jest osoba fizyczna zawierająca umowę związaną bezpośrednio z jej działalnością gospodarczą lub zawodową.

Powyższe należy tak uzupełnić poprzez wskazanie, że powódka domagała się zadośćuczynienia zatem odpowiedzialność pozwanego poza wymienionymi wyżej przepisami rozpatrywana jest także przez pryzmat art. 445 § 1 kc.

Szkoda powódki w postaci uszkodzenia ciała na terenie podmiotu, który był ubezpieczony u pozwanego jest okolicznością niesporną.

Spór sprowadzał się natomiast do ustalenia czy pozwany jako ubezpieczyciel jest odpowiedzialny do zapłaty zadośćuczynienia za szkodę powódki. Jest to istotne, gdyż powódka dochodzi roszczenia od ubezpieczyciela.

Wobec tego należało odwołać się do umowy łączącej ubezpieczyciela z ubezpieczonym, ta bowiem jest kluczowa dla określenia zasady odpowiedzialności. Przepisy prawa nie wskazują bowiem absolutnej odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń, a jedynie w granicach i na podstawie umowy ubezpieczenia.

Pozwany był zobowiązany z tytułu umowy ubezpieczenia wobec Ośrodka Sportu i Rekreacji w O. w okresie od 1 stycznia 2012 r. do 31 grudnia 2012 r. (k.107).

Zgodnie z ogólnymi warunkami ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej (dalej jako owu) przedmiotem ubezpieczenia jest odpowiedzialność cywilna ubezpieczającego za szkody na osobie lub w mieniu wyrządzona poszkodowanemu wskutek czynu niedozwolonego lub wskutek niewykonania lub nienależytego zobowiązania w związku z prowadzeniem działalności lub posiadaniem i użytkowaniem mienia określonego w umowie ubezpieczenia (§ 3 ust 1 owu). Zakres ubezpieczenia obejmuje szkody wyrządzone wskutek rażącego niedbalstwa osób objętych ubezpieczeniem (§ 3 ust 2 owu).

Powyższe regulacje należy interpretować łącznie. Wynika z nich , że przedmiotem ubezpieczenia jest odpowiedzialność za szkody wyrządzone zarówno wskutek czynu niedozwolonego jak i wskutek niewykonania lub nienależytego zobowiązania, przy czym zakres odpowiedzialności ubezpieczyciela ogranicza się do szkód powstałych wskutek rażącego niedbalstwa osób objętych ubezpieczeniem.

Zachowanie ubezpieczonego należało zatem oceniać przez pryzmat czynu niedozwolonego, niewykonania lub nienależytego zobowiązania w związku z prowadzeniem działalności lub posiadaniem i użytkowaniem mienia i z ustaleniem czy zachowanie to było wynikiem rażącego niedbalstwa.

Umowa stron , ani jej ogólne warunki nie zawierają wyjaśnień użytych pojęć, ich wykładni należy więc dokonać na gruncie kodeksu cywilnego.

W pierwszej kolejności należy odwołać się do niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania ubezpieczonego. Odpowiedzialność ta wskazuje na reżim odpowiedzialności kontraktowej.

Przesłankami odpowiedzialności kontraktowej są niewykonanie lub nienależyte wykonanie zobowiązania, będące następstwem okoliczności, za które dłużnik ponosi odpowiedzialność, szkoda po stronie wierzyciela i związek przyczynowy między zdarzeniem w postaci niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania a szkodą. Niewykonanie zobowiązania, jest nie świadczeniem lub świadczeniem innym przedmiotem niż wynikającym z treści zobowiązania. Nienależyte wykonanie zobowiązania zachodzi także , gdy dojdzie do spełnienia świadczenia o cechach nieodpowiadających w pełni treści zobowiązania.

Powyższe rozważania są istotne z tego powodu, że odwołanie się do zobowiązań i skutków ich niewykonania nakazuje oceniać niniejsze roszczenie przez pryzmat węzła obligacyjnego łączącego ubezpieczonego z osobą ,która może być

potencjalnym poszkodowanym. W okolicznościach przedmiotowej sprawy brak jest podstaw do przyjęcia istnienia takiego zobowiązania względem powódki, z którego ubezpieczony nie wywiązałby się lub wywiązał nienależycie.

Powódka korzystała co prawda z usług ubezpieczonego jednakże ich wzajemne zobowiązanie nie dotyczyło zdarzenia, z którego powódka wywodzi swoje roszczenie. Ich umowa dotyczyła skorzystania z usług basenowych a jej zobowiązanie do zapłaty ceny. Zobowiązanie w tym zakresie zostało wykonane przez obie strony. Wyciąganie dalej idących wniosków o zakresie ewentualnego zobowiązania ubezpieczonego względem powódki nie mieściłoby się z ramach zawartej umowy, oraz związku przyczynowym między zdarzeniem w postaci niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania a szkodą.

Należało zatem rozpatrzeć jako podstawę odpowiedzialności czyn niedozwolony. Termin "czyny niedozwolone" obejmuje swoim zakresem różnorodne zdarzenia, które można sprowadzić do naruszenia obowiązku, które mogło nastąpić również poza istniejącym stosunkiem obligacyjnym. Czyny niedozwolone nie muszą być zdarzeniami zakazanymi lub negatywnie ocenianymi w świetle przepisów prawa lub zasad współzycia społecznego, jednak czyny te muszą wynikać z winy odpowiedzialnego, lub z ryzyka prowadzonej działalności.

Żaden z przepisów kodeksu cywilnego nie wprowadza legalnej definicji winy. W doktrynie przyjmuje się, że wina zachodzi wówczas, gdy sprawcy szkody można postawić zarzut obiektywnej oraz subiektywnej niewłaściwości zachowania, a więc obejmuje dwa elementy: obiektywny (bezprawność działania) i subiektywny (podmiotowa zarzucalność czynu, tj. winę sensu stricto).

Przedmiotem zarzutu stawianego sprawcy (ujemnej oceny) jest obiektywna nieprawidłowość jego postępowania. Zarzut stawiany sprawcy dotyczy tego, że przekroczył on wiążące go reguły postępowania. Oceniane jest zatem wyłącznie postępowanie, które wyrządziło szkodę (zachowanie sprawcze).

Odpowiedzialność za czyny niedozwolone może być także oparta na zasadzie ryzyka. Podstawę taką przyjmuje m.in. art. 435 kc, którego zastosowanie jako właściwe uznał Sąd Rejonowy. Odpowiedzialność ta związana jest z ruchem przedsiębiorstwa.

„Ruch przedsiębiorstwa” to nie tylko ruch pojmowany mechanicznie (jako przemieszczanie się czegoś w przestrzeni), lecz o działalność przedsiębiorstwa jako taką (jego funkcjonowanie). Odpowiedzialność oparta na zasadzie ryzyka nie dotyczy jednak wszelkich przedsiębiorstw (i zakładów) w opisanym wyżej znaczeniu, ponieważ zakresem przedmiotowym art. 435 kc objęte są tylko takie zespoły organizacyjne, które dla prawidłowego funkcjonowania (dla osiągnięcia zakładanych celów) muszą opierać swą działalność na wykorzystaniu odpowiednio przetworzonych sił przyrody. Ustawodawca zalicza do nich np. parę, gaz, elektryczność i paliwa płynne. W literaturze podkreśla się jednak, że muszą być to zarazem siły odpowiednio przetworzone za pomocą różnego rodzaju maszyn i urządzeń mechanicznych.

Sąd Okręgowy poddał ocenie zeznania świadków przesłuchanych w sprawie na okoliczności samego zdarzenia i jego okoliczności, w wyniku którego powódka doznała uszczerbku, oraz sposobu sprzątnięcia podłóg u ubezpieczonego, jako okoliczności istotnych z punktu widzenia odpowiedzialności opartej na zasadzie winy lub ryzyka - M. S., J. L., T. D., A. G., A. O., N. S., J. W..

Ocena zeznań powołanych środków prowadzi do wniosków, że powódka upadła na mokrej posadce, co było wynikiem nagromadzonej wody, śniegu i pasku, jako że był to okres zimowy. W dniu, w którym doszło do zdarzenia były intensywne opady śniegu, a podłoga była systematycznie sprzątnięta (zeznania M. S. k.176). Choć w ocenie świadka M. S. podłoga nie była dostatecznie często sprzątnięta to do jej przecierania dochodziła, czego była naocznym świadkiem. W miejscu upadku nie było tabliczki informującej o śliskiej nawierzchni. Tabliczki są natomiast ustawione w kilku miejscach w holu w okolicach wejścia do obiektu. Hol ma powierzchnię kilku tysięcy metrów (zeznania J. L. k.177, oraz T. D. k.214).

Woda, piasek i inne zabrudzenia są usuwane sukcesywnie przez zatrudnione pracownice (zeznania A. G. k.216, A. O. k.216, N. S. k.217).

Powyższe ustalenia poczynione przez Sąd Okręgowy są w zasadzie zbieżne z ustaleniami dokonanyymi przez Sąd Rejonowy. Niemniej jednak Sąd Odwoławczy wyciągnął z nich odmienne wnioski niż te, które legły u podstaw zaskarżonego orzeczenia. Przyjmując bowiem nawet, że winą ubezpieczonego jest nieprawidłowa organizacja pracy personelu sprzątającego, lub nieprawidłowe usytuowanie tabliczek ostrzegawczych o śliskiej powierzchni, nieprawidłowe sprzątanie mokrej podłogi, lub też odpowiedzialność ubezpieczonego wynikająca z ryzyka prowadzonej działalności nie można zapominać, że zakres odpowiedzialności pozwanego wynikający z umowy z pozwanym jest ograniczony § 3 ust 2 owu stanowiącego integralną część umowy ubezpieczenia. Regulacją tą odpowiedzialność ubezpieczeniowa została ograniczona do szkód powstałych wskutek rażącego niedbalstwa osób objętych ubezpieczeniem.

Podkreślenia wymaga, że pojęcie rażącego niedbalstwa nie jest ustawowo zdefiniowane, w przeciwieństwie do pojęcia należytej staranności.

Istotnym jest, że rażące niedbalstwo nie może być traktowane jako równoznaczne z niedochowaniem należytej staranności, o której mowa w art. 355 §1 i 2 kc. Gdyby pojęcia te były znaczeniowo tożsame, zbędne byłoby kwalifikowanie określonego zachowania jako rażące niedbalstwo a każdorazowo wystarczałoby odwoływanie się do zachowania należytej staranności.

Porównanie przepisu art. 355§1i 2 kc z tymi przepisami kodeksu cywilnego, w których występuje pojęcie "rażącego niedbalstwa" (art. 757, art. 777 § 1, art. 788 § 1, art. 791 § 1, art. 801 § 1, art. 826 § 2, art. 827 § 1, art. 849 § 2, art. 852, art. 855 § 4, art. 859⁸ § 2, art. 981 § 1 kc), wskazuje na to, że "rażące niedbalstwo" to coś więcej niż brak zachowania zwykłej staranności w działaniu (a w zakresie prowadzonej działalności gospodarczej ocenianej przy uwzględnieniu podwyższonego miernika). Wykładnia tego pojęcia powinna, zatem uwzględniać kwalifikowaną postać braku zwykłej lub podwyższonej staranności w przewidywaniu skutków działania (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 września 2002 r., I CKN 969/02 niepubl.).

O stopniu niedbalstwa świadczy stopień staranności, jakiego w danych okolicznościach można wymagać od sprawcy. Niezachowanie podstawowych, elementarnych zasad ostrożności, które są oczywiste dla większości rozsądnie myślących ludzi stanowi o niedbalstwie rażącym. Poziom elementarności i oczywistości wyznaczają okoliczności konkretnego stanu faktycznego, związane m.in. z osobą sprawcy, ale przede wszystkim zdarzenia obiektywne, w wyniku, których powstała szkoda.

W tej sytuacji, aby ocenić, czy dopuszczono się rażącego niedbalstwa, w pierwszej kolejności należy ustalić, czy określone zachowanie może być oceniane, jako zwykle niedbalstwo w rozumieniu art. 355 § 1 kc. Dopiero przesądzenie tej kwestii czyni aktualnym dokonywanie oceny, czy niedbalstwo to oceniać można, jako rażące.

Pierwszym etapem badania niedbalstwa powinno być zatem, odnalezienie wzorca wymaganej staranności. Następnie należy zaś dokonać ustalenia, czy w określonych okolicznościach, z uwagi na indywidualne właściwości sprawcy mógł on zachować się w sposób należyty. Jeśli uzna się, że w konkretnych okolicznościach sprawca szkody mógł zachować się w sposób należyty, wówczas można będzie mu postawić zarzut niedbalstwa.

W konsekwencji zachowanie odbiegające od wzorca staranności jest kwalifikowane, jako niedbalstwo, przy czym jeżeli ta różnica między wzorcem a zachowaniem jest bardzo znacząca, można mówić o rażącym niedbalstwie. Jeżeli więc przepis prawny lub umowa stron wiąże odpowiedzialność dopiero z jego rażącym niedbalstwem, to niewielkie odstępstwa od ustalonego wzorca należytej staranności, który obowiązuje go niezależnie od reguł odpowiedzialności, nie będą grozić mu sankcją.

Lukę w zakresie definiowania rażącego niedbalstwa uzupełniło orzecznictwo Sądu Najwyższego wskazujące, że przypisanie określonej osobie niedbalstwa uznaje się za uzasadnione wtedy, gdy osoba ta zachowała się w określonym

miejscu i czasie w sposób odbiegający od właściwego dla niej miernika należytej staranności. Przez rażące niedbalstwo rozumie się natomiast niezachowanie minimalnych (elementarnych) zasad prawidłowego zachowania się w danej sytuacji. O przypisaniu pewnej osobie winy w tej postaci decyduje więc zachowanie się przez nią w określonej sytuacji w sposób odbiegający od miernika staranności minimalnej" (wyrok SN z dnia 10 marca 2004 r., sygn. akt IV CK 151/03 LEX nr 151642).

Nie ma więc wątpliwości co do tego, iż za rażące niedbalstwo należy uznać działanie, odpowiadające kwalifikowanej postaci braku należytej staranności (wykładnia pojęcia rażącego niedbalstwa powinna uwzględniać kwalifikowaną postać braku zwykłej staranności w przewidywaniu skutków). Chodzi tu o takie zachowanie, które graniczy z umyślnością.

Inaczej mówiąc rażące niedbalstwo jest kwalifikowaną postacią winy nieumyślnej. Oznacza zatem wyższy jej stopień niż w przypadku zwykłego niedbalstwa, leżący już bardzo blisko winy umyślnej (culpa lata do lo aequiparatur). Jak to zauważył Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 25 września 2002 r. (sygn. akt I CKN 969/00 Lex 55508), wykładnia pojęcia rażącego niedbalstwa powinna uwzględniać kwalifikowaną postać braku zwykłej staranności w przewidywaniu skutków.

W konsekwencji, nie każde naganne, czy nieodpowiedzialne zachowanie ubezpieczonego może zostać zakwalifikowane jako rażące niedbalstwo.

Zatem mając na względzie, analizę prawną pojęcia rażącego niedbalstwa, jako kwalifikowanej postaci winy, należy uznać, że w sprawie taka postać niedbalstwa nie zachodzi.

Konkludując rażące niedbalstwo to niezachowanie minimalnych (elementarnych) zasad prawidłowego zachowania się w danej sytuacji, mierników starannego działania.

Fakt sprzątnięcia podłóg w dniu zdarzenia jest bezsporny. Usytuowanie znaków ostrzegawczych także. Mając to wszystko na uwadze nie sposób uznać by nie zachowano elementarnych mierników zachowania, wskutek czego dopuszczono się rażącego niedbalstwa.

Przy powyższym należy zaznaczyć, że na powódce spoczywał ciężar dowodu wykazania okoliczności wskazanych wyżej.

Należy także wskazać, że w ocenie Sądu Okręgowego bez znaczenia dla rozstrzygnięcia merytorycznego były szerokie rozważania Sądu Rejonowego w zakresie odpowiedzialności na podstawie art. 435§1kc. Jak wskazano wyżej, zapisy § 3 ust.1 i 2 umowy z wiążącej pozwanego z OSIR w O. analizowane całościowo i kompleksowo nie pozostawiają wątpliwości interpretacyjnych w zakresie zasad odpowiedzialności i nie rozróżniają odpowiedzialności za czyn niedozwolony na zasadzie ryzyka i zasadzie winy. Odpowiedzialność została bowiem przewidziana generalnie za czyny niedozwolone, ale została także ograniczona do rażącego niedbalstwa.

Wszechstronna analiza i ocena materiału dowodowego przeprowadzona przez Sąd Okręgowy będący Sądem nie tylko odwoławczym ale i merytorycznym, uwzględniająca warunki ubezpieczenia, pominięte przez Sąd Rejonowy, doprowadziła do wniosku o zasadności apelacji.

Z tych przyczyn wyrok został zmieniony na podstawie art. 386 § 1 kpc.

O kosztach za I i II instancję Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 102 kpc. To zapisy umowy zawartej między pozwanym a ubezpieczonym wykluczyły odpowiedzialność za bezsporną szkodę powódki. Powódka jako osoba trzecia w stosunku do umowy ubezpieczenia na mocy, której oparto powództwo nie musiała mieć wiedzy o jej zapisach i zakresie odpowiedzialności. Jej roszczenie z punktu widzenia jedynie kodeksowych zasad odpowiedzialności mogło z punktu widzenia jej interesów jawić się jako uzasadnione. Z tych przyczyn nie obciążono jej kosztami procesu.